

Katarzyna Chomicz

Wydział Historyczno-Socjologiczny
Uniwersytet w Białymstoku

DOI: 10.15290/bth.2016.14.17

Piotr Napierała, *Chiny i Japonia a Zachód. Historia nieporozumień*, Wydawnictwo Libron, Kraków 2015, 435 stron

W 2015 r. ukazała się na polskim rynku wydawniczym kolejna książka autorstwa Piotra Napierały pt. *Chiny i Japonia a Zachód. Historia nieporozumień*. Wskazana publikacja ukazuje relacje pomiędzy państwami świata zachodniego a Chinami i Japonią, poprzez pryzmat szeroko rozumianych stereotypów oraz wzajemnych kontaktów, oraz jak różnice kulturowe, społeczne wpływały na budowanie wzajemnych relacji.

W swojej najnowszej monografii Autor postanowił zgłębić wybrane elementy historycznie uwarunkowanych relacji pomiędzy Chinami i Japonią a Zachodem. Jak sam wskazuje we wstępie do swojej pracy, recenzowana książka powstała w związku z cyklem jego wykładów na temat kontaktów kulturowych i politycznych Zachodu z Chinami i Japonią, prowadzonych przez niego w latach 2012–2014 na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W założeniu miała ona stanowić swego rodzaju kompendium i pomoc naukową w podobnych przedsięwzięciach.

Zaczynając od strony technicznej monografii, należy wskazać, iż recenzowana publikacja składa się ze wstępu, czterdziestu rozdziałów (!), bibliografii i spisu ilustracji. Zwraca uwagę brak wydzielonego zakończenia, które mogłoby stanowić podsumowanie omawianego tematu, a co za tym idzie – brak jest wyraźnych końcowych wniosków płynących z przeprowadzonych badań. Jak wskazałam powyżej, praca została podzielona na czterdzieści rozdziałów z hasłowymi tytułami, których sens wyjaśnia się w trakcie ich czytania. Niezwykle duża liczba rozdziałów, jak na pracę naukową, w połączeniu ze zbyt ogólnymi tytułami, jest utrudnieniem w przypadku szukania konkretnych informacji zawartych w niniejszej monografii.

Należy wskazać, iż baza bibliograficzna, którą wykorzystano w recenzowanej publikacji jest dosyć szeroka i obejmuje zarówno źródła historyczne, jak i opracowania przedmiotowe.

Odnosząc się do bazy źródłowej, należy wskazać, iż jest ona różnorodna, a w tekście często przytaczano zaczerpnięte z niej cytaty, nierzadko dosyć długie

– zajmujące więcej niż jedną stronę. Wykorzystano zarówno pamiętniki i relacje podróżników, jak i literaturę piękną.

Literatura przedmiotu wykorzystana w recenzowanej monografii składa się z publikacji w językach polskim, angielskim i niemieckim. Zwraca uwagę fakt, iż nie są to tylko opracowania naukowe, ale także literatura popularnonaukowa czy wręcz popularna. Ponadto zwraca uwagę zbyt mała ilość szczegółowych opracowań poszczególnych wątków poruszanych w publikacji. W trakcie lektury czytelnik może chwilami poczuć pewien niedosyt bardziej szczegółowych informacji, gdyż zbyt często poprzestano na ogólnych opracowaniach historycznych, dotyczących historii danego kraju lub okresu historycznego. Skutkiem tego uproszczono opisywane procesy, a czasem przytaczano informacje niedokładne lub błędne.

Poruszanie się po bibliografii ułatwiłby jasny jej podział na źródła oraz literaturę przedmiotu, podczas gdy w publikacji są one ułożone alfabetycznie bez szczegółowego podziału. Ponadto należy wskazać, iż przy czytaniu książki i późniejszym jej wykorzystaniu doskwiera brak indeksu rzeczowego oraz indeksu nazwisk. Jest to tym bardziej uzasadnione, że przy hasłowych nazwach rozdziałów odnalezienie określonej informacji jest utrudnione.

W omawianej publikacji Autor przyjął ujęcie chronologiczne, wraz z równoległym przedstawieniem stosunków Chin i Japonii z Zachodem. Zakres chronologiczny omawianej pracy jest niezwykle szeroki i obejmuje dzieje relacji wskazanych krajów od starożytności (pierwszy rozdział jest poświęcony Konfucjuszowi, który żył w latach 551–479 p.n.e.), do czasów współczesnych. Jako kraje zachodnie zostały wskazane kraje europejskie (Wielka Brytania, Holandia, Niemcy, Francja etc.), USA, Rosja i Australia. Szeroki zakres chronologiczny i tematyczny budzi obawy, iż niektóre wątki wyszczególnione w publikacji nie zostały dogłębnie zbadane i wyjaśnione.

Pierwszy rozdział omawia kwestie związane z narodzinami konfucjanizmu i jego wpływu na mentalność Chin, a następnie w pośredni sposób na Japonię. W tym też rozdziale przytoczono inne nurty filozoficzne obecne w tych krajach, takie jak taoizm, moizm, szintoizm i poddano je analizie. Ponadto Autor pokusił się o dokonanie porównania np. założeń konfucjanizmu z filozofią platońską (s. 15–20). W kolejnych rozdziałach został opisany rozwój stosunków handlowych i ekonomicznych pomiędzy krajami Europy a Dalekim Wschodem. Omówiono przebieg misji dyplomatycznych i pierwszych wypraw do Chin i Japonii, poczynsz od Marco Polo i jego podróży do Chin (s. 43–49). Po tej początkowej fazie rozwoju wzajemnych stosunków przedstawiono proces zakładania placówek handlowych poszczególnych krajów w Japonii i Chinach (s. 50–60) oraz późniejszy proces kolonizacji Chin i zamknięcie Japonii na świat (s. 173–193). Poruszone zostały również wydarzenia związane z historią najnowszą tych krajów. Wszystkie te zagadnienia zostały przedstawione przez pryzmat postrzegania omawianych krajów przez kraje zachodnie. Wskazano stereotypy przypisywane

przez Zachód Chińczykom bądź Japończykom, a następnie podjęto próbę wyjaśnienia przyczyn ich powstania. Przy tych rozważaniach wzięto pod uwagę uwarunkowania kulturowe, gospodarcze, ekonomiczne, ideologiczne (chodzi tu zarówno o religię, jak i nurty filozoficzne) oraz polityczne omawianych krajów.

Uzupełnieniem tekstu są ilustracje zamieszczone w publikacji. Pochodzą one w znaczącej mierze z zasobów prywatnych Autora oraz z publicznych domen internetowych. Przedstawiają m.in. zbroje samurajów, porcelanę japońską i chińską. Nie są jednak niezbędne do zrozumienia poruszanych zagadnień, jedynie w nieznacznym zakresie zostały wykorzystane jako źródła do badań.

Główną osią, wokół której zbudowana jest narracja, są stereotypy, które na przestrzeni dziejów towarzyszyły kontaktom Chin i Japonii z krajami zachodnimi. Jednym ze stereotypów, omówionym w recenzowanej monografii, był rozpowszechniony w krajach europejskich mit Chin jako „krajny mlekiem i miodem płynącej”, obecny w narracji europejskiej od XIII do XVII w. Począwszy od relacji z podróży Marco Polo do Chin, były one w krajach zachodnich idealizowane jako kraj dostatni i dobrze zarządzany, o wysokiej kulturze prawnej (s. 41–44). Pozytywny obraz Chin jako „krajny szczęśliwości” został utrwalony następnie m.in. w pismach kupca portugalskiego Galeote Pereiry w XVI w., a także Woltera (s. 49). W XVII w. chiński konfucjanizm dostarczył silnej inspiracji europejskiemu oświeceniu jako nurt kładący silny nacisk na moralność uniwersalną, bez odwoływania się do wskazań konkretnej religii, co na gruncie europejskim było w owym czasie nowością (s. 87–89). Równocześnie nie dążono do faktycznego poznania tego kraju, poprzestając jedynie na wykorzystaniu jego dorobku filozoficznego. W publikacji wskazano, iż „taka postawa oświeceniowych filozofów pokazuje generalną w tej epoce tendencję, zgodnie z którą Chiny miały przyczynić się do intelektualnego lub duchowego odnowienia Zachodu, zaś znaczenie poznawania Chin dla nich samych było dużo mniejsze” (s. 90). W XVIII w. tendencja do idealizowania Chin zaczęła zmieniać się i utraciły one swoją pozycję jako kraju wartego naśladowania oraz zaczęto wskazywać np. na tyranie i despotyzm władz chińskich.

Inny z ciekawszych stereotypów został omówiony w rozdziale pt. „Yellow peril” – „Żółte zagrożenie”. Autor wskazał, iż pojęcie to jest skumulowaniem obaw krajów zachodnich przed emigracją wschodnioazjatycką. Zostało ono użyte w końcu XIX w. przez cesarza niemieckiego, Wilhelma II. Używano go w kontekście obaw świata zachodniego przed emigracją, a także przed ewentualną inwazją japońską lub chińską (s. 194).

Następnie poruszono wątek emigracji chińskiej i japońskiej do USA, zwłaszcza na teren zachodniego wybrzeża. Wskazano jej początki oraz dalszy rozwój, usiłując równocześnie pokazać narastanie nastrojów antyimigracyjnych w odniesieniu do ludności azjatyckiej. Omówiono przyczyny leżące u ich powstania, a także ich przejawy np. przytoczono informację o zdarzeniu, jakie miało miejsce w Los Angeles, gdzie, jak wskazano, tłum 500 osób zamordował 18 Chińczy-

ków (s. 196). Jednakże, przytaczając powyższe fakty nie sięgnięto po bardziej szczegółową literaturę przedmiotu, w której wskazano, iż bezpośrednią przyczyną tych wydarzeń była tragiczna śmierć niejakiego Roberta Thompsona, lokalnego hodowcy, który zginął podczas strzelaniny pomiędzy chińskimi gangami. Oczywiście 18 ofiar (niektóre źródła mówią o ok. 20 osobach) było przypadkowymi ofiarami tłumy.

Recenzowana monografia nie uniknęła uproszczeń omawianych zagadnień czy nawet błędów merytorycznych. Przykładowo, w rozdziale „Yellow peril” wskazano, iż w 1876 r. Rutherford B. Hayes wygrał wybory prezydenckie, m.in. dzięki głoszeniu haseł o „inwazji chińskiej”, co skutkowało zablokowaniem w 1882 r. Chińczykom dostępu do USA, a wskazany przepis zastrzycono jeszcze w 1892 r. (s. 197). Powyższe stwierdzenie jest zbytnim uproszczeniem omawianego zagadnienia. Akt, o którym wspomniano to *Chinese Exclusion Act* z dnia 6 maja 1882 r., który całkowicie zakazywał emigracji chińskich robotników do USA. Prace nad nim rozpoczęły się w 1878 r., kiedy Kongres postanowił uchwalić takie restrykcje, ale stosowna ustawa została zawetowana przez prezydenta Rutherforda B. Hayesa – a nie, tak jak zdaje się sugerować autor, poparta przez niego. Akt ten został podpisany przez następnego prezydenta, Chestera A. Arthura. Ponadto, przepis ten nie został zastrzyony w 1892 r., tylko przedłużono jego obowiązywanie o kolejnych 10 lat.

Również w tym samym rozdziale możemy znaleźć stwierdzenie, iż nieformalna umowa USA z rządem Japonii z 1907 r. miała zmniejszyć imigrację Japończyków do Kalifornii i na Hawaje, ale celem Theodore’a Roosevelta, który lubił Japończyków było też złagodzenie segregacyjnej szkolnej i pracowniczej polityki Kalifornii. Kongres nie wyraził jednak na to zgody (s. 203). Stwierdzenie to jest dużym uproszczeniem sytuacji panującej w Kalifornii w latach 1906–1907 w kontekście mniejszości japońskiej. Należy wskazać, iż zawarcie pomiędzy USA a rządem japońskim wskazanej umowy z 1907 r. było skutkiem m.in. ruchu antyjapońskiego, którego pozycja na Zachodnim Wybrzeżu była już ugruntowana, a działalność którego spowodowała, iż władze stanu Kalifornia wprowadziły restrykcje w stosunku do osób pochodzenia azjatyckiego. Dotyczyły zatem one nie tylko Japończyków, ale także Chińczyków i Koreańczyków. W tej sytuacji władze federalne nie mogły interweniować w decyzje dotyczące szkolnictwa, gdyż leżały one w wyłącznej gestii władz lokalnych. Prezydent Theodore Roosevelt wyraził publiczną dezaprobatę dla powyższych działań, gdyż zależało mu na dobrych stosunkach z rosnącym w siłę sąsiadem, a ponadto – na zastopowaniu gwałtownej emigracji z Japonii, co było możliwe wyłącznie przy współpracy japońskiego rządu. Zatem nie kierował się, tak jak sugeruje Autor, wyłącznie altruistycznymi pobudkami. Zwrócił się również do Kongresu z sugestią wprowadzenia zmian w prawie imigracyjnym, które umożliwiłyby naturalizację mieszkających już w Stanach Zjednoczonych Japończyków. Równocześnie podjęto dalsze kroki mające na celu zastopowanie emigracji z Japonii.

Administracja prezydenta Theodore'a Roosevelta podjęła rokowania z rządem japońskim w celu polubownego rozwiązania problemu imigracji. Efektem tych negocjacji było zawarcie tzw. *Gentlemen's Agreement*. Prezydent Theodore Roosevelt chciał w ten sposób odpowiedzieć na żądania lobby antyjapońskiego i równocześnie utrzymać poprawne relacje z państwem japońskim. Porozumienie to przewidywało, iż Stany Zjednoczone nie będą stosować żadnych restrykcji (wynikających z dopiero co uchwalonej ustawy) wobec chętnych do osiedlania się w tym kraju Japończyków. Rząd japoński obiecał natomiast wstrzymanie wydawania paszportów swoim obywatelom pragnącym wyjechać do pracy w USA. Porozumienie zdecydowanie ograniczyło napływ siły roboczej z Japonii, głównie młodych mężczyzn.

Podczas omawiania historii wzajemnych relacji poruszono wiele różnorodnych dziedzin, wiele zagadnień, począwszy do polityki zarówno poszczególnych krajów, jak i międzynarodowej, poprzez kulturę, prawo, uwarunkowania społeczne, filozofię, aż po procesy gospodarcze i ekonomię. Należy wskazać, iż ilość poruszanych wątków utrudnia wyciągnięcie konkluzji z prezentowanego materiału badawczego. Czytelnik może czuć niedosyt wniosków własnych Autora oraz konkluzji opartych na zebranych materiale źródłowym, które pozwoliłyby na lepsze zrozumienie wątków poruszanych w publikacji. Ponadto, w trakcie lektury odnosi się wrażenie, że wątki związane z kulturą, społeczeństwem lub filozofią zostały lepiej i dokładniej opracowane niż przykładowo zagadnienia gospodarcze czy prawne.

Podsumowując, omawiana praca wpisuje się w nurt badań historycznych, które zajmują się dziedzinami do tej pory odległymi od głównego pola zainteresowań historyków polskich. Badania wychodzące poza krąg kulturowy cywilizacji zachodniej są wciąż rzadkością w Polsce, a wiedza na temat historii krajów wschodnioazjatyckich jest w dużej mierze oparta właśnie na omawianych stereotypach. Uwagi te dotyczą jedynie rodzimego rynku wydawniczego, gdyż podobne badania nad historią krajów wschodnioazjatyckich zostały już przeprowadzone w innych europejskich ośrodkach badawczych. Recenzowana publikacja niesie ze sobą jednak dodatkłą wartość poznawczą w przypadku polskiej historiografii, gdyż omawiany temat nie został w pełni wyczerpany na gruncie badań krajowych. Zaletą książki jest jej przystępność nawet dla laika. Czyta się ją z przyjemnością, gdyż jest napisana w sposób interesujący lekkim, zrozumiałym językiem. Należy uznać, iż *Chiny i Japonia a Zachód. Historia nieporozumień*, mimo pewnych mankamentów, są wartościową pozycją, zwłaszcza w zakresie zagadnień związanych z kulturą czy obyczajowością krajów wschodnioazjatyckich.